



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

13 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marcin Łochowski (przewodniczący)

SSN Adam Doliwa (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Wesołowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 13 czerwca 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej syndyka masy upadłości "A." spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością w S.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z 15 lipca 2021 r., I AGa 98/21,

w sprawie z powództwa syndyka masy upadłości "A." spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością w S.

przeciwko B. G.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Adam Doliwa

Marcin Łochowski

Krzysztof Wesołowski

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie zainicjowanej pozwem A. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. przeciwko B. G. o zapłatę wyrokiem z 29 stycznia 2021 r. oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że strony współpracowały ze sobą, w szczególności zawierając w okresie od czerwca do lipca 2019 r. około 10 umów, które dotyczyły sprzedaży pozwanemu przez powódkę zboża ekologicznego, z dostawami w przeważającej części na terenie Niemiec. Umowy szczegółowo określały parametry jakości, którym miało odpowiadać sprzedawane i dostarczane zboże (żyto ekologiczne). Pozwany mógł odmówić przyjęcia żyta niespełniającego określonych umownie wymagań, mógł też podjąć decyzję o przyjęciu towaru niespełniającego niektórych parametrów, stosując potrącenia z ceny. Strony zawarły m.in. umowy: [...] z 25 czerwca 2019 r., której przedmiotem była sprzedaż 200 ton żyta ekologicznego, po 920 zł netto za tonę; [...]1 z 9 lipca 2019 r., której przedmiotem była sprzedaż 50 ton żyta ekologicznego, po 920 zł netto za tonę; [...]2 z 26 lipca 2019 r., której przedmiotem była sprzedaż 100 ton żyta ekologicznego, po 770 zł netto za tonę. Dostawa żyta na podstawie umów [...] oraz [...]1 miała nastąpić do magazynu kontrahenta pozwanego na terenie Niemiec.

Powódka zapewniała, że dostarczony towar jest produktem rolnictwa ekologicznego w rozumieniu rozporządzenia Rady(WE) nr 834/2007 z dnia 28 czerwca 2007 r. i ustawy z dnia 25 czerwca 2009 r. o rolnictwie ekologicznym, co potwierdzał certyfikat wydany pozwanemu. Podczas rozładunku u kupującego pobierane były próbki, które następnie poddane zostały badaniom przez certyfikowane laboratorium. W ramach umów [...] oraz [...]1 powódka miała dostarczyć żyto do magazynu wskazanego w treści umowy do 31 lipca 2019 r. Natomiast w ramach umowy [...]2 do 10 sierpnia 2019 r.

Strony przewidziały w umowach karę umowną na rzecz pozwanego w wysokości 30% wartości przedmiotu umowy w sytuacji, gdy pozwany odstąpi od umowy z przyczyn leżących po stronie powódki, co nie wyłączało prawa pozwanego do dochodzenia odszkodowania przewyższającego zastrzeżoną karę umowną. Projekty powyższych umów sporządził pozwany, następnie przysyłał je do powódki za pomocą poczty elektronicznej. Wszystkie postanowienia umowne zostały najpierw

uzgodnione między stronami ustnie. Prezes zarządu powódki podpisał umowy a następnie odesłał je do pozwanego drogą mailową. Ostatecznie B. G. odesłał na adres e-mail powódki powyższe umowy z podpisem prezesa zarządu. Nie nastąpiło to zaraz po podpisaniu umów, tylko wówczas, gdy powódka zaczęła kwestionować fakt zawarcia umów.

Powódka z tytułu zawartych z pozwanym umów wystawiła pozwanemu między innymi faktury VAT: nr [...] z 5 sierpnia 2019 r., za dostawę 27,240 ton żyta ekologicznego na podstawie umowy [...]2, na kwotę 20 707,85 zł; nr [...]1 z 2 sierpnia 2019 r., za dostawę 24,780 ton żyta ekologicznego na podstawie umowy [...], na kwotę 23 937,48 zł; nr [...]1 z 2 sierpnia 2019 r., za dostawę 26,660 ton żyta ekologicznego na podstawie umowy [...], na kwotę 25 753,56 zł; nr [...]2 z 25 lipca 2019 r. za dostawę 26,360 ton żyta ekologicznego na podstawie umowy [...]1, na kwotę 25 463,77 zł.

Dostarczone zboże nie spełniało wymagań jakości wskazanych w umowach. Parametry służące kwalifikowaniu zboża jako ekologicznego były badane na miejscu dostawy. Pozwany, niezwłocznie po otrzymaniu od swojego kontrahenta w Niemczech wyniku badań z laboratorium, 16 września 2019 r. zgłosił powódce za pomocą poczty e-mail reklamację dotyczącą dostaw żyta z 24 i 25 lipca 2019 r., wskazując, że żyto dostarczone w tych dniach w związku z wykonaniem umowy [...] jest skażone pestycydami. Wezwał ponadto powódkę do dokonania korekt m.in. spornej faktury [...]2. Powódka w wiadomości e-mail z 5 sierpnia 2019 r. odmówiła uznania reklamacji wskazując, że jest spóźniona. Pozwany złożył reklamację tego samego dnia, w którym otrzymał reklamację od swojego kontrahenta.

Powódka pismem z 16 września 2019 r. wezwała pozwanego do zapłaty 166 588,74 zł, m.in. z tytułu faktur VAT [...] z 5 sierpnia 2019 r., [...]1 z 2 sierpnia 2019 r., [...]1 z 2 sierpnia 2019 r. i [...]2 z 25 lipca 2019 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych.

Powódka realizując umowę [...]2, która miała zostać wykonana przez dostawę 100 ton żyta ekologicznego do 10 sierpnia 2019 r., 2 sierpnia 2019 r. dostarczyła 27,24 tony zboża. W odniesieniu do umowy [...], która przewidywała dostawę do 31 lipca 2019 r. 200 ton żyta ekologicznego powódka 1 sierpnia 2019 r. dostarczyła

24,780 ton i 2 sierpnia 2019 r. 26,660 ton. Natomiast w przypadku umowy [...]1 zobowiązującej do dostarczenia do 31 lipca 2019 r. 50 ton żyta ekologicznego powódka 25 lipca 2019 r. dostarczyła 26,360 ton.

Pozwany pismem z 12 września 2019 r. wezwał powódkę do wykonania zobowiązania z umów [...] z 25 czerwca 2019 r. oraz [...]1 z 9 lipca 2019 r., w terminie do 20 września 2019 r. wskazując jednocześnie, że w przypadku niewykonania powyższego odstąpi od umowy oraz obarczy powódkę karami umownymi. Następnie pismem z 4 października 2019 r. pozwany wezwał powódkę do wykonania umowy [...]2 z 26 lipca 2019 r. w terminie do 11 października 2019 r., uprzedzając o prawie odstąpienia i obarczenia powódki karą umowną.

Powódka w piśmie z 17 września 2019 r. zaprzeczała, aby zawarła z pozwanym umowy na warunkach określonych w projektach umowy sprzedaży m.in. [...], [...]1. Poinformowała pozwanego o wstrzymaniu się ze spełnieniem wszystkich świadczeń na poczet niewykonanych dostaw żyta i owsa, dopóki nie zaoferuje on świadczenia wzajemnego w postaci zapłaty uzgodnionej ceny za sprzedane, a niewydane żyto ekologiczne. Powódka podtrzymała powyższą argumentację w piśmie z 7 października 2019 r., stanowiącym odpowiedź na wezwanie przez pozwanego do wykonania umowy [...]2 z 4 października 2019 r.

W związku z niewykonaniem umów w terminie pozwany pismem z 23 września 2019 r. złożył powódce oświadczenie o odstąpieniu m.in. od umów [...], [...]1, a następnie pismem z 14 października 2019 r. oświadczenie o odstąpieniu m.in. od umowy [...]2. Pozwany 17 października 2019 r. wystawił powódce notę obciążeniową: nr [...]3, w której obciążył ją karą umowną za odstąpienie od umowy [...]2 z 26 lipca 2019 r. wyliczonej jako 30% od kwoty 80 850 zł; nr [...]4, w której obciążył ją karą umowną za odstąpienie od umowy [...] z 25 czerwca 2019 r. wyliczonej jako 30% z 1 932 000 zł. Powódka w piśmie z 25 października 2019 r. zakwestionowała roszczenia określone w powyższych notach i odmówiła ich zapłaty.

Pozwany pismem z 25 listopada 2019 r. złożył oświadczenie o potrąceniu: wierzytelności wynikającej z faktury nr [...]1 w wysokości 25 753,56zł i faktury VAT nr [...]1 w kwocie 23 937,48 zł, z należnością przysługującą pozwanemu o zapłatę kary umownej w wysokości 59 960 zł z tytułu noty obciążeniowej nr [...]4; części

wierzytelności przysługującej powódce o zapłatę za fakturę VAT nr [...] w kwocie 13 892,08 zł z wzajemną wierzytelnością o zapłatę kary umownej w wysokości 24 255 zł z tytułu noty obciążeniowej nr [...]3.

W ocenie Sądu pierwszej instancji spór w sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy powódka wykonała trzy umowy objęte sporem, na jakich zasadach strony realizowały umowy, czy powódce przysługiwało prawo wstrzymania się ze spełnieniem świadczenia, wreszcie, czy powódce przysługiwało dochodzone pozwem roszczenie, w szczególności wobec zarzutów podniesionych przez pozwanego. Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w sprawie Sąd Okręgowy uznał roszczenie powódki za niezasadne i oddalił powództwo.

Wyrokiem z 15 lipca 2021 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację powódki. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne, które Sąd drugiej instancji w pełni podzielił i przyjął za własne. W ocenie Sądu Apelacyjnego, skoro pozwany na mocy umów stron mógł odmówić przyjęcia towaru w przypadku stwierdzenia przekroczenia któregośkolwiek z określonych umowami parametrów jakości zboża, to nie można uznać, że naruszony został art. 535 k.c. bowiem pozwany nie miał obowiązku odbioru towaru wadliwego. W punkcie 9. umów wskazano, że podstawą wystawienia faktury jest waga i jakość zboża stwierdzona w sposób wskazany w punkcie 8. umów. W ocenie Sądu drugiej instancji jakość ta nie została stwierdzona w przypadku zareklamowanej dostawy, pozostałe zaś z dostaw objętych postępowaniem nie zostały wykonane w terminie, mimo wezwania do tego powódki przez pozwanego. Zareklamowane zboże zostało jedynie przekazane do odbioru, nie nastąpił jednak jego odbiór przez pozwanego. Na skutek niewykonania przez powódkę, w terminach przewidzianych umowami, ich przedmiotu, pozwany miał prawo od umów tych odstąpić zgodnie z art. 560 § 1 k.c.

Sąd Apelacyjny zauważył, że używając w art. 563 § 1 k.c. niedookreślonego zwrotu „niezwłocznie”, ustawodawca pozostawił organowi orzekającemu swobodę dokonania oceny, czy w okolicznościach konkretnej sprawy zawiadomienie sprzedawcy o wadzie rzeczy nastąpiło bez nieuzasadnionej zwłoki. Nie sposób przyjmować tutaj obowiązywania jakiegoś określonego terminu. W ocenie Sądu

drugiej instancji stwierdzenie obecności pestycydów w zbożu było możliwe jedynie po dokonaniu specjalistycznych badań. Niezwłocznie po uzyskaniu informacji o ich wyniku pozwany wniósł reklamację w korespondencji e-mail z powódką. Nie można zatem uznać, iż doszło do uchybienia terminu z art. 563 § 1 k.c.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wbrew twierdzeniom powódki, umowy nie wygasły, termin wskazany w umowach dotyczył bowiem wymagalności, a nie wygaśnięcia umów. Żadna z umów objętych postępowaniem nie została wykonana w całości.

Sąd drugiej instancji uznał, że wobec prawidłowego ustalenia, iż powódka nie mogła przyjąć, że stan finansowy pozwanego uzasadniał wstrzymanie się ze świadczeniami, to nie doszło do naruszenia art. 490 § 1 w zw. z art. 6 k.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zasługiwał na uwzględnienie również zarzut dotyczący art. 58 § 2 k.c., gdyż nie sposób było uznać w sprawie, że realizacja przez pozwanego jego prawa do odstąpienia od umowy z uwagi na niezasadne wstrzymanie się przez powódkę od realizacji umów, jak również prawa do naliczenia przewidzianych w umowie kar umownych, jest zachowaniem nielojalnym.

Za niezasadne uznał Sąd Apelacyjny także zarzuty dotyczące art. 77 § 1 k.c., który dotyczy zmiany umowy, do której to zmiany nie doszło. Strony realizowały umowy w przyjęty przez siebie sposób, tj. pozwany korzystał z usług laboratorium A., a jego działania były akceptowane przez powódkę, która nie zgłaszała żadnych zarzutów w tym zakresie przed rozpoczęciem sporów sądowych między stronami, nie wzywała również pozwanego do przesłania skanów umów przed rozpoczęciem sporu, aż do września 2019 r.

Sąd Apelacyjny zauważył, że zgodnie z art. 484 § 2 k.c. jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. W przepisie tym ustawodawca wskazał więc dwie przesłanki miarkowania kary umownej, które to żądanie sformułowała powódka. Pierwszą z nich jest wykonanie zobowiązania w znacznej części, drugą rażąco wygórowanie kary. Obie przesłanki są równorzędne, stąd wystąpienie którejkolwiek z nich uzasadnia miarkowanie kary umownej. W ocenie Sądu drugiej instancji w sprawie nie zachodziły podstawy do

miarkowania kary umownej, a kara umowna w wysokości 30% nie może zostać uznana za wygórowaną, gdyż przez niedostarczenie towaru i dostarczenie wadliwego towaru powódka naraziła pozwanego na straty, bowiem musiał on dokonać zakupów od innych kontrahentów, po wyższych niż ustalone z powódką cenach.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku wywiodła powódka, zaskarżając go w całości. Skarżąca zarzuciła orzeczeniu Sądu drugiej instancji naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 278 k.p.c., oraz naruszenie prawa materialnego, tj. art. 535 w zw. z art. 5 w zw. z art. 6 k.c.; art. 563 § 1 k.c.; art. 490 § 1 w zw. z art. 6 k.c.; art. 560 § 1 k.c.; art. 58 § 2 k.c.; art. 77 § 1 k.c.; art. 498 i art. 499 w zw. z art. 484 § 1 k.c.; art. 484 § 2 k.c. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniosł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie, z tym, że nie wszystkie zawarte w niej zarzuty są uzasadnione.

Skarżący wywodzi, że Sąd drugiej instancji niewłaściwie zastosował art. 278 k.p.c. i bezzasadnie ustalił, że dostarczone przez powódkę zboże w zakresie jednej zareklamowanej przez pozwanego dostawy nie spełniało norm jakościowych. Wzmiankowane ustalenie zostało oparte wyłącznie na przedłożonych przez pozwanego, a kwestionowanych przez powódkę, wydrukach wyników badań laboratoryjnych próbek zboża. Natomiast w opinii skarżącej fakt ten wymagał weryfikacji przez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego posiadającego wiadomości specjalne z zakresu laboratoryjnego badania jakości zbóż. W ocenie Sądu Najwyższego ten zarzut nie zasługuje na uwzględnienie.

Jak stwierdził Sąd Apelacyjny, Sąd pierwszej instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, a zebrany materiał poddał wszechstronnej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie, również po przeprowadzeniu własnych uzupełniających

dowodów, Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd drugiej instancji podzielił w pełni i przyjął za własne. Z ustaleń tych, którymi Sąd Najwyższy z uwagi na art. 398³ § 3 k.p.c. jest związany, wynika, że jakość sprzedanego i dostarczonego przez powódkę zboża w zakresie parametru opadania określano w miejscu dostawy, za pomocą specjalistycznych urządzeń. Natomiast parametry zboża pod kątem zanieczyszczenia pestycydami sprawdzane były w profesjonalnym laboratorium na terenie Niemiec. Powódka zapewniała przy tym pozwanego, że dostarczony towar jest produktem rolnictwa ekologicznego, co potwierdzał certyfikat wydany pozwanemu.

W omówionym zakresie Sądy *meriti* polegały na wydrukach wyników badań laboratoryjnych próbek zboża, tj. na dokumentach prywatnych, uznając je za miarodajne i wiarygodne. Skarżąca podniosła, że fakt ten wymagał weryfikacji przez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego posiadającego wiadomości specjalne z zakresu laboratoryjnego badania jakości zbóż. Ocena parametrów jakościowych zboża wymaga wiadomości specjalnych, a ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na pozwanym. Zatem niezgłoszenie wniosku dowodowego obciąża pozwanego (art. 6 k.c.), co w konsekwencji powinno prowadzić do ustalenia, że pozwany nie wykazał, iż zboże miało wady (było niezgodne z umową).

Skarżąca nie sprecyzowała także, który z paragrafów art. 278 k.p.c. miał zostać w sposób oczywisty naruszony. W tych okolicznościach podzielić należy tezę pozwanego, że Sąd drugiej instancji w ogóle nie stosował art. 278 k.p.c., co także uzasadnia wniosek o nietrafności zarzutu naruszenia prawa procesowego.

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego Sąd Najwyższy stwierdza, że zasadne, przesądzające o uwzględnieniu skargi kasacyjnej okazały się zarzuty naruszenia art. 563 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i bezzasadne przyjęcie, że nie można uznać w sprawie, iż doszło do uchybienia terminu, o którym mowa w tym przepisie oraz art. 560 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że na skutek braku wykonania przez powódkę w terminach przewidzianych umowami ich przedmiotu, pozwany miał prawo od umów tych odstąpić.

Z art. 563 § 1 *in princ.* k.c., regulującego termin reklamacyjny wynika, że przy sprzedaży między przedsiębiorcami, pod rygorem utraty uprawnień z tytułu rękojmi, kupujący powinien zbadać rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i zawiadomić niezwłocznie sprzedawcę o wadzie. W przypadku sprzedaży przez powódkę zboża ekologicznego, którego parametry jakości szczegółowo określała umowa, a poszczególne dostarczone partie zboża musiały odpowiadać tym parametrom już w momencie dostawy, nie sposób przyjąć, że okres między datą dostawy zakwestionowanej partii zboża (25 lipca 2019 r.), a datą pozyskania przez pozwanego wyniku badania stwierdzającego obecność w tym zbożu pestycydów (16 września 2019 r.), który wyniósł niemal dwa miesiące, odpowiadał ustanowionemu w art. 563 § 1 *in princ.* k.c. terminowi na zbadanie rzeczy przez kupującego. Kupujący, który odbierał towar, powinien dołożyć wszelkiej staranności, aby uzyskać odpowiednie wyniki niezwłocznie – tym bardziej, że odsprzedał dalej zakupione od powódki zboże – i nie narażać sprzedawcy na niepewność co do kwalifikacji towaru przez okres blisko dwóch miesięcy. Jeśli nawet założyć, że czas oczekiwania na wyniki badań w kierunku obecności w zbożu pestycydów jest wydłużony, to nie sposób przyjąć, aby termin pomiędzy datą dostawy (25 lipca 2019 r.), a datą pozyskania wyniku badania i przesłania go za pośrednictwem poczty elektronicznej sprzedawcy (16 września 2019 r.) mieścił się w ramach wyznaczonych w art. 563 § 1 k.c.

Konsekwencją przyjęcia przez Sąd drugiej instancji, że kupujący dochował aktów staranności w obrocie profesjonalnym, o których mowa art. 563 § 1 k.c., było następnie błędne uznanie przez Sąd Apelacyjny, że pozwany jako kupujący miał prawo od umowy odstąpić. W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd Apelacyjny, argumentując, że pozwany mógł od umów odstąpić na podstawie art. 560 § 1 k.c., opiera się na tym, iż na mocy umów stron pozwany mógł odmówić przyjęcia towaru w przypadku stwierdzenia przekroczenia któregośkolwiek z parametrów jakości określonych umowami, a obecność pestycydów wykluczała uznanie zboża za ekologiczne, a ponadto doszło do naruszenia określonych umownie parametrów opadania. Sąd Apelacyjny podkreśla, że kryteria jakości nie zostały stwierdzone w przypadku zareklamowanej dostawy, pozostałe zaś z dostaw objętych postępowaniem nie zostały wykonane w terminie, mimo wezwania do tego

powódki. Towar zareklamowany został jedynie przekazany do odbioru, nie nastąpił jednak jego odbiór przez pozwanego. Na skutek niewykonania przez powódkę w terminach przewidzianych umowami ich przedmiotu pozwany miał prawo od umów tych odstąpić.

Wynika z tego, że Sąd Apelacyjny wywodzi raczej prawo pozwanego odstąpienia od umowy z art. 491 k.c. a nie z powołanego w uzasadnieniu art. 560 § 1 k.c. Koresponduje to z poczynionymi przez Sądy *meriti* ustaleniami faktycznymi, w świetle których pozwany w pismach z 12 września 2019 r. oraz 4 października 2019 r. wezwał powódkę do wykonania zobowiązania we wskazanym ostatecznym terminie, czego powódka nie dokonała. W wyniku powyższego, w ocenie Sądów *meriti* pozwanemu przysługiwało uprawnienie do odstąpienia od umowy, z którego skutecznie skorzystał w pismach z 23 września 2019 r. oraz 14 października 2019 r. Nie jest zatem jasne, czy uprawnienie pozwanego do odstąpienia od umowy wynika z dostarczenia zboża niezgodnego z umową (art. 560 § 1 k.c.), czy też ze zwłoki w wykonaniu umowy (art. 491 k.c.). Co więcej, nie można wykluczyć, że każda z tych przesłanek była aktualna w odniesieniu do jednej lub kilku z zawartych umów, zwłaszcza w kontekście ustalenia, że nie wszystkie dostawy obejmowały zboże zakwestionowane pod względem jakości. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozwala zatem na rozstrzygnięcie, która z powyższych okoliczności była podstawą do odstąpienia od każdej z zawartych przez strony umów. Uniemożliwia to odparcie zarzutu naruszenia art. 560 § 1 k.c.

Zdaniem Sądu Najwyższego nie zasługują natomiast na uwzględnienie pozostałe zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Po pierwsze, nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 535 w zw. z art. 5 w zw. z art. 6 k.c., gdyż między stronami doszło do zawarcia umów sprzedaży a pozwany na mocy porozumień umownych mógł odmówić przyjęcia towaru w przypadku stwierdzenia przekroczenia któregośkolwiek z parametrów jakości, niezbędnych do zakwalifikowania przedmiotu sprzedaży jako zboża ekologicznego. Skoro doszło do naruszenia określonych umownie parametrów opadania oraz do stwierdzenia w określonej partii dostarczonego towaru obecności pestycydów, to nie można uznać iż naruszony został art. 535 k.c., gdyż kupujący nie miał obowiązku odbioru towaru

wadliwego. W odpowiednim punkcie umów wskazano, że podstawą wystawienia faktury jest waga i jakość zboża stwierdzona w sposób wskazany w innym odpowiednim punkcie umów. Tymczasem jakość ta nie została ustalona w przypadku zareklamowanej dostawy, pozostałe zaś z dostaw objętych postępowaniem nie zostały wykonane w terminie. Nie sposób uznać, że pozwany, odmawiając odbioru towaru wadliwego oraz odmawiając zapłaty za wadliwy towar, dostarczony przez powódkę w części, naruszył obowiązki z art. 535 k.c. dopuszczając się jednocześnie nadużycia prawa. Sądy *meriti* uznały, że na powódce, jako na sprzedawcy zboża ekologicznego spoczywał ciężar wykazania w toku postępowania, iż dostarczony przez nią przedmiot umowy, którego dotyczyły reklamacje, nie posiadał wad, podczas gdy to pozwany musi wykazać, że zboże było wadliwe, skoro wywodzi z tego faktu skutki prawne (art. 6 k.c.) w postaci powstania uprawnienia do odstąpienia od umowy. Ponadto Sądy *meriti* uznały, że badania wykonane przez laboratorium wybrane przez pozwanego nie były rzetelne. Nierzetelność badań zboża powinien wykazać powód, z tym, że w razie uznania wyników badań za dokumenty prywatne uwzględnić należy rozkład ciężaru dowodu określony w art. 253 k.p.c.

Po drugie, niezasadny okazał się zarzut naruszenia, polegającego na niewłaściwym zastosowaniu, art. 490 § 1 w zw. z art. 6 k.c. W ocenie Sądu Najwyższego, w okolicznościach sprawy, Sądy *meriti* prawidłowo przyjęły, że powódka nie miała podstaw do uznania, iż stan finansowy pozwanego uzasadniał wstrzymanie się ze świadczeniami wzajemnymi.

Po trzecie, nietrafny okazał się także zarzut naruszenia, polegającego na niewłaściwym zastosowaniu, art. 58 § 2 k.c. Wobec uznania za zasadne zarzutów skarżącej naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 563 § 1 i art. 560 § 1 k.c. bezprzedmiotowa staje się ocena, czy w świetle art. 58 § 2 k.c. realizacja przez pozwanego prawa do odstąpienia od umowy z uwagi na niezasadne wstrzymanie się przez powódkę od wykonania umów oraz prawa do naliczenia przewidzianych w umowie kar umownych są zachowaniami niełojalnymi, sprzecznymi z zasadami współżycia społecznego. Biorąc pod uwagę praktykę kontraktową w obrocie profesjonalnym w zakresie umów objętych orzeczeniem kontrolowanym kasacyjnie nie sposób uznać, że przewidziane w tych umowach kary umowne, w zakresie ich

wysokości, naruszały standardy uczciwości kontraktowej, wynikające z zasad współżycia społecznego.

Po czwarte, bezzasadny jest sformułowany przez skarżącą zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji prawa materialnego, mającego polegać na niewłaściwym zastosowaniu art. 77 § 1 k.c. W ocenie Sadu Najwyższego nie doszło do naruszenia art. 77 § 1 k.c., regulującego formę czynności zmieniającej umowę, przez ustanowienie wymogu, aby zmiana umowy nastąpiła w formie, jaką ustawa lub strony przewidziały w celu jej zawarcia. Nie doszło bowiem do zmiany zawartej uprzednio przez strony umowy, którą to umowę kontrahenci realizowali w przyjęty przez siebie sposób, tj. pozwany, w celu zbadania jakości zakupionego zboża korzystał z usług wybranego laboratorium, jego działania były akceptowane przez powódkę, która nie zgłaszała żadnych zarzutów w tym zakresie przed rozpoczęciem sporów sądowych między stronami.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c. uwzględnił skargę kasacyjną i orzekł jak w sentencji.

Adam Doliwa

Marcin Łochowski

Krzysztof Wesołowski

[SOP]

r.g.